



263
 11 ul
 CZASOP.
 RARA
 1 (1899)

Organ polskiego „Klubu Filatelistów“ w Krakowie.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie razem z przesyłką w Austro-Węgrzech 2 zlr. = 4 korony, w Niemczech 4 mrk., w Rosyi 2 rs., w Anglii 4 szyl., we Francyi 5 franków, we Włoszech 5 lirów, w Północnej Ameryce 1 dolar, w Środkowej Ameryce 1 peso, w Indyach Wschodnich 3 rupie, w Australii 4 szylingi.

Prenumeratę prosimy przysyłać wprost przekazem, lub też kursującymi nieużywanymi markami listowymi w liście poleconym, przyczem upraszamy marek nie przylepiać.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 strona 8 zlr., $\frac{1}{2}$ strony 4 zlr., $\frac{1}{4}$ strony 2 zlr. — Ogłoszenia drobne od wiersza 10 ct. = 20 hellerów.

Wydawca i redaktor: Zygmunt Gessner. — Adres redakcyi i administracyi: Austria, Kraków, Kurniki L. 7.

Kierownik literacki: Antoni Rutkowski.

Od Redakcyi i Administracyi.

Przesyłając numer niniejszy pisma naszego jako pierwszy w rozpoczęciu wydawnictwa, prosimy uprzejmie wszystkich P. T. Miłośników zbierania znaczków pocztowych, o łaskawe łączenie się z nami, celem utworzenia jednej silnie zorganizowanej partyi polskich Filatelistów, których organem i fachowym przewodnikiem będzie *Filatelja*.

Zadaniem pisma naszego jest gruntowne i źródłowe zapoznanie P. T. Czytelników z wszelkimi wiadomościami z dziedziny Filatelii.

Posługując się wyłącznie siłami doborowemi i mając na względzie li tylko poważną i pożyteczną pracę w rozwoju wiedzy filatelistycznej (markoznawstwa), mamy nadzieję, iż P. T. Prenumeratorzy i Przyjaciele Filatelii przychylnie pismo nasze przyjmą raczą, oraz darzyć nas będą swem zaufaniem we wszelkich kwestiach, dotyczących

czasop. pol. 733

zbierania i rozpoznawania znaczków pocztowych, ich rzeczywistej wartości, pochodzenia i prawdziwości, oraz kompletowania zbiorów.

Prócz kwestyj czysto filatelistycznych lub mających związek z Filatelią, żadne inne sprawy w piśmie naszym poruszane nie będą.

Prosimy przeto uprzejmie Szanownych naszych Prenumeratorów i Przyjaciół o łaskawe nadsyłanie nam artykułów tylko z dziedziny Filatelii, które zawsze chętnie drukować i wyjaśniać będziemy.

Pragnący zapisać się w poczet naszych Abonentów, raczą po otrzymaniu niniejszego numeru zgłosić się wprost do redakcyi pod adresem: Kraków, Kurniki L. 7.

Prenumeratę przyjmuje się tylko rocznie lub półrocznie.

Przy nadsyłaniu prenumeraty prosimy o podawanie dokładnego adresu.

Ponieważ pismo nasze uznane zostało jako organ polskiego „Klubu Filatelistów” w Krakowie, przeto upoważnieni jesteśmy do przyjmowania nowych Członków klubu, w którym to celu prosimy zgłosić się do naszej redakcyi i zażądać statutów, oraz warunków przyjęcia.

Numer pierwszy okazowy przesyła się na żądanie darmo i oplatnie, następne numeru tylko Abonentom.

Na zapytania, przy których nie będą dołączone znaczki listowe na odpowiedzi, redakcyja nie odpowiada.

Korespondować można w językach: polskim, czeskim, ruskim, rosyjskim, serbskim, niemieckim, francuskim, włoskim, rumuńskim i węgierskim.

O pożytku i celu Filatelii.

I.

Wyraz „Filatelia“, jak wiadomo, pochodzi z greckiego i w tłumaczeniu na język polski oznacza: zamięlowanie prze-

strzeni lub odległości czyli komunikacyi. Że zaś w komunikacyi listowej najdalszych przestrzeni i odległości pocztą odgrywa największą rolę i używa jako opłaty za listy odpowiednich znaczków czyli marek, przeto Filatelia użyta jest w znaczeniu zamięlowania wiedzy markoznawstwa, t. j. wiedzy zbierania i rozpoznawania znaczków listowych, a to od początku istnienia poczty we wszystkich państwach całego świata.

W języku polskim nie posiadamy odpowiedniego wyrazu na określenie wspomnianej wiedzy i uprawiania tejże, dlatego też użyliśmy wyrazu obcego, podobnie jak to ma miejsce przy innych określeniach naukowych jak: filozofia, krytyologia, telefon, telegraf etc., które w języku naszym prawo przyswojenia uzyskały.

Jak każda wiedza lub nauka ma swoich miłośników i przyjaciół, tak też i wiedza filatelistyczna nie została odosobnioną i znalazła również gorliwych zwolenników, którzy w rozwoju poczty listowej i markowania listów źródłowe i historyczne prace pozostawili.

Studyowanie filatelii, tak jak i każdej innej wiedzy potrzebuje odpowiednich wstępnych wiadomości i początkowego wykształcenia. I tak, zbieracz aby mógł w albumie marki listowe należycie i systematycznie powlepić (poumieszczać), musi przedewszystkiem znać państwa i ich monetę. Do tego wystarczy nabyć małej geografii; kto jednak posiada album Schwanenbergera, temu i geografia nie jest konieczną, gdyż w wymienionym albumie znajdzie wszelkie geograficzne, statystyczne i historyczne daty i uwagi, jako też mapy odpowiednich państw.

Jak więc widzimy już z rozpoczęciem studyowania filatelii, zbieracz, nawet w starszym wieku, zmuszony jest do przyswajania sobie bardziej szczegółowych i interesujących wiadomości z historyi, geografii, waluty pieniężnej etc. Dlatego też filatelia, oprócz odrębnych swych cech, jest zarazem umiejętnością pomocniczą nowożytnej historyi i geografii i jeżeli się ją racjonalnie i syste-

matycznie uprawia, może być postawioną na równi z genealogią, heraldyką, archeologią, numizmatyką i t. d.

Wprawdzie dzisiaj nie uznaje się u nas jeszcze potrzeby filatelii, z upływem atoli lat i rozwojem wiedzy osiągnięta ona niezawodnie swoje historyczno-kulturalne znaczenie, zwłaszcza jeżeli P. T. Filatelisci traktować ją będą nie jako zabawkę, lecz jako studium naukowe.

Uwydatniając naukową cechę filatelii oraz zaliczając ją do rzędu analogicznych z nią umiejętności, nie mamy bynajmniej zamiaru uważać jej jako źródła nowych odkryć, lub podstawy do osiągnięcia nowych rezultatów, lecz chcemy tylko zaznaczyć, że filatelia, będąc sama wiedzą odrębną, jest zarazem umiejętnością pomocniczą do studyowania innych nauk, które wzbogaca i rozszerza.

O fałszowaniu marek pocztowych.

(Przedruk wzbroniony).

Ponieważ niektóre marki listowe były w swoim czasie mniej używane, przeto do obecnych czasów pozostała ich bardzo mała liczba. Jako rzadkie i więcej poszukiwane, marki te stały się dość drogie, wskutek czego znalazło się wielu spekulantów, którzy licząc na nieświadomość mniej doświadczonych filatelistów zaczęli marki listowe podrabiać czyli fałszować.

Rodzajów fałszerstw mamy bardzo wiele, tak że chcąc takowe szczegółowo opisać, musimy podzielić je na kilka kategorii i tak:

I. Fałszowanie samych marek listowych.

Wyrób samej marki listowej może być naśladowany przez użycie podobnej kliszy, otrzymanej już to przez rytowanie w drzewie lub metalu, lub też za pomocą kliszy wyrabianej na sposób fotocynkografii.

Takimi kliszami wybijano na odpowiednim papierze i kolorem podobnym do oryginału, obrazki, które nieraz bardzo starannie były wykończone i ładując podobne do marek prawdziwych, już nie tylko pod względem rysunku i kolorytu, ale nawet co do gatunku i jakości papieru, n. p. „Merkury“ Zygmunta Friedla w Wiedniu.

II. Fałszowanie pieczęci pocztowych.

Ponieważ cena niektórych marek używanych jest daleko wyższą od nieużywanych i na odwrót, więc i na to pole rzucili się spekulanci, pomagając sobie w ten sposób, że podrabiali pieczęć pocztową, podobną do pieczęci prawdziwej, umieszczonej na takiej samej dobrej marce.

Używano także do fałszowania „uniwersalnej“ pieczęci gumowej (jak rycina wskazuje), w której podwójnym kole o



niezwykle wielkiej średnicy umieszczone są w pewnych odstępach głoski, składające się z kilku liter takich prze-

ważnie

miast w różnych państwach położonych, których końcowe litery nazw są jedne i te same, np. BURG (Petersburg, Hamburg, Edynburg, Strassburg, Heinburg, Johannesburg... itd.); POL (Tarnopol, Theresiopol, Adrianopol, Konstantynopol, Neapol... i t. d.); TOVN (Galvestovn, Kingstovn, Kaptovn... i t. d.); LIN (Berlin, Dublin... i t. d.); dalej AU, BERG, HEIM i różne inne.

Pod każdą taką głoską znajduje się arabska cyfra, mająca oznaczać datę. Niestety jednak, sprytny spekulant zdradził się ową datą, gdyż umieścił ją pod samym środkiem odnośnej końcowej sylaby. A przecież symetria sama nakazuje, jak to widzimy na urzędowych pieczęciach, że data powinna się znajdować pod środ-

kiem całej nazwy miasta, a nie pod jej końcówką.

Używano tej pieczęci w ten sposób, że tylko jeden rożek (kąć) marki opieczętowywano, przez co pieczęć nabierała prawdziwszego wyglądu, mimo to jednak

*) niefortunnie umieszczona data natychmiast wskazuje fałszerstwo.



Obok założona fałszywa marka na wycinku listu opieczętowa-

wana jest taką fałszywą pieczęcią.

Takich fałszywych pieczęci na markach widzieliśmy kilka, n. p. na marce miejskiej poczty w Petersburgu i Moskwie (1863, Senf 1898/9: nieużywana 1 m. 50 fenig., zaś używana 7 m. 50 fen.), na wycinkach kopert węgierskich 3 i 10 kr., z roku 1871 (Senf 1898/9: 3 kr., nieuż. 15 fen., używany wycinek 2 m., 10 kr. nieużywany 30 fen., używany wycinek 5 m.).

Jeden z fabrykantów podobnych marek, był nawet do tego stopnia naiwny, że na markach Państwa Kościelnego z roku 1867, 3-centesimowych, szarych, aby je drożej sprzedać, przybijał kupiecką stampilię swego ojca, tak że można nawet odczytać tam nazwisko owego spekulanta. Jesteśmy właśnie w posiadaniu kilku sztuk fałszyfikatów tego „rzadkiego specjalnego ostepłowania“.

Zapytany ów fałszerz dlaczego to robił, odpowiedział z podziwienia godną naiwnością, że panowie studenci nie chcieli nieużywanych marek kupować, — mówiąc, że to „bitki“, — więc w braku innej pieczęci używał stampilii swojego ojca, nie chciał on jednak nikogo oszukać, lecz się tylko „tak bawił“.

Tych sztucznych pieczęci używano nie tylko do unieważnienia prawdziwych marek listowych, ale nawet do przepieczę-

towania fałszywych marek, aby im nadać więcej prawdziwy wygląd *).

Dalej używano także tych pieczęci do podrabiania marek listowych na wycinku koperty *).

Tu zaliczyćby należało sztuczne wyrabianie „marek na wycinku“ w ten sposób, że markę, na której się znajdowała większa część pieczęci, przylepiano na kawałek starego papieru listowego.

Wystające a raczej brakujące części koła obwódkowego (względnie kół obwódkowych) pieczęci, uzupełniano następnie na wycinku koperty wolną ręką, używając do tego podobnej olejnej farby, zaś po odcięciu zbywającego papieru, puszczało takie arcydzieła w handel.

III. Chemiczne oczyszczanie marek.

W niektórych państwach przekreślano piórem marki listowe wyższej nominalnej wartości, w innych znowu państwach zwyczaj ten stosowano także i do zwykłych, niższej wartości marek. W pierwszym wypadku jak n. p. w Niemczech istniał przepis, aby znaczki listowe w cenie 2 marek i 10 i 30 srebrnych groszy, były przepisywane piórem; w drugim wypadku sposób ten praktykował się tylko w braku pieczęci pocztowej i to tylko chwilo-wo albo też w takim razie, jeżeli przy opieczętowaniu listów, markę przeoczono i wtedy którykolwiek urzędnik pocztowy, po zauważeniu takiej nieostęplowanej marki, był obowiązany ją piórem przekreślić.

Ponieważ, jak już powiedzieliśmy, niektóre starsze marki nieużywane stoją dziś dosyć wysoko w cenie, więc duch spekulacyjny znalazł i na to sposób, aby z marek ostepłowanych zrobić „nieużywane“.

Z pomocą chemii myto, oczyszczano, wywabiano atrament kwasami i otrzymywano czystą, nieużywaną markę listową, wprowadzając bez atramentu, ale i bez gumy i trochę bibulasto-kudłatą.

Fałszyfikat taki jednak bardzo łatwo rozpoznać, należy tylko taką sztucznie

*) Obacz przy odnośniku nalepioną markę.

oczyszczoną markę zanużyć w rozczywie żelazniku potasowego, a w miejscu, gdzie były kreski atramentu, wystąpią te same kreski, lecz w silnie niebieskim kolorze. Drugi lecz i mozolniejszy sposób, żeby takie nieużywane marki zdemaskować jest fotografia.

Sposób ten jednak jest uciążliwy i nie dla każdego przystępny.

(C. d. n.).

NOWOŚCI.

Chiny.



Oprócz wydanych dotąd wartości, zjawily się w uzupełnieniu ostatniej seryi jeszcze nowe wartości, a mianowicie:

Dwukolorowy druk, biały papier, ząbkowanie 16

względnie 15.

Znaczki listowe:

- 2 Cents szkarłatnoczerwone,
- 5 „ winnoczerwone,
- 40 „ ciemnozielone,
- 1 dolar mdłoczerwony,
- 2 dolary czerwone i żółte,
- 5 dolarów zielone i różowe.

Kochinchina.

Jak „T. P.“ donosi, wydano podług dotychczasowego wzoru ze znakiem wodnym „deszczochron“ (!) trzy nowe wartości:

Kolorowy druk, biały papier, ząbk. 12.

Znaczki listowe:

- $\frac{1}{2}$ Anna pomarańczowe,
- $\frac{1}{2}$ „ anilinoworóżowe,
- 2 „ fioletowe.

Gibraltar.

Podług wzoru wydania z r. 1886/87 z małemi zmianami w kolorze, a przy czterech wartościach z innobarwnym drukiem wartości, pojawił się szereg marek listowych i całostek.

Powodem do tego nowego wydania było wprowadzenie waluty angielskiej w Gibraltarze — zamiast wprowadzonej w r. 1889 waluty hiszpańskiej.

Nowe wydanie nastąpiło 1 października 1898 r.

Jedno a względnie dwukolorowy druk, biały papier, znak wodny korona CA, ząbk. 14.

Znaczki listowe:

- $\frac{1}{2}$ Penny mdłozielone,
- 1 „ karminoworóżowe,
- 2 Pence fioletowobrunatne, wartość niebieska,
- $2\frac{1}{2}$ „ ultramarin,
- 4 „ czerwobrunatne, wartość zielona,
- 6 „ fioletowe, wartość czerwona.

Koperty dla listów poleconych:

- 2 Pence czerwone na brunatnobiałym papierze.

Opaski:

- $\frac{1}{2}$ Penny ciemnozielone na żółtawym papierze,
- 1 „ karmin na żółtawym papierze

Korespondentki:

- $\frac{1}{2}$ Penny zielone na szamoa,
- $\frac{1}{2} + \frac{1}{2}$ „ „ „ „
- 1 „ czerwone „ „
- 1 + 1 „ „ „ „

Queenslandya.

Tu zjawily się nowe marki listowe w podobnym wzorze jak marki wydania 1896/98, lecz z cyfrą wartościową we wszystkich czterech narożnikach.

Kolorowy druk, biały papier, znak wodny Q, ząbk. 13.

Znaczki listowe:

- $2\frac{1}{2}$ Pence jasnoczerwone
- 3 „ oliwkowobrunatne

Serbia.

Dla użytku w kraju wydała Serbia list kartkowy w odmiennym kolorze, zmieniający poprzednio kolor i innych całostek i znaczków listowych, stosownie do

uchwały kongresu światowego stowarzyszenia poczt.

List kartkowy:

5 Para zielony (dotychczasowy wzór marek listowych) na niebieskozielonkawatym papierze, wewnętrzna strona biała.

Tunis.

Wyszedł tu nowy znaczek listowy wzoru obecnie kursujących marek: herb w kropkowanym tle. Kolorowy druk, kolorowy papier, ząbk. 13.

Znaczek listowy:

20 centimów czerwony na zielonym papierze.

Angielska wschodnia Afryka

(British East Africa).



Podług wielu doniesień zjawiła się tu koperta rekomendowana według obok umieszczonego typu.

Koperta rekomendowana:

2 Anna czerwono-brunatna, przedruk niebieski.

Angielska południowa Afryka.

(British South Africa Company).

Podług „Ill. B. I.“ wydano tu trzy nowe wartości o zupełnie innym rysunku i wykonaniu.

Kolorowy druk, biały papier, ząbk. 14—15.

Znaczki listowe:

- 1 Penny ciemnoróżowy,
- 6 Pence fioletowe,
- 1 Shilling oliwkowo żółte.

Kanada

(Canada).

We wzorze podobnym do drugiego wydania z r. 1898, t. j. z cyframi wartościowymi w dolnych narożnikach, zjawiła się dalsza marka listowa i kilka całostek.

Kolorowy druk, biały papier, ząbk. 12.

Znaczek listowy:

8 Cents żółto-czerwony.

Korespondentki:

- 1+1 Cent czarna na szamoa,
- 2 Cents niebieska na żółtawym papierze.

Opaska:

1 Cent ciemnozielona na szamoa.

Ceylon.

Podług wzoru wydania z roku 1879 pojawiła się tu marka większego formatu i wyższej wartości.

Kolorowy druk, kol. papier, znak wodny korona CA, ząbkow. 14.

Znaczek listowy:

2 Rupies (rupie) 50 Cents fioletowy na czerwonym papierze.

Państwo niemieckie.



„D. B. Z.“ donosi, że dotychczasowy przedruk „Deutsch-Südwest-Afrika“ został znów zmieniony na „Deutsch-Südwest-Afrika“ podobnie jak na obok umieszczonej marce „Deutsch-Ostafrika“.

Ecuador.



Zjawiły się tu dwie nowe opaski o druku wypukłotłoczonym, jednakże w zupełnie innym choć gustownym wykonaniu.

Opaski:

- 2 Centavos chromowo-żółta,
- 3 „ ultramarinowo-niebieska.

Puerto-Rico.

Zestawiwszy doniesienia kilku pism dowiadujemy się, że do czasu objęcia wyspy Puerto-Rico przez rząd Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, pojawiły się tam następujące prowizoryczne wydania marek listowych.

Znaczki listowe:

I. O poziomym czerwonym przedruku: „Habilitado Para 1898 y 1899“.

1	Mila de Peso	czerwonobrunatne,
2	Mils	” ” żółtozielone,
4	”	” ” niebieskawo-zielone,
1	Cent	” ” winnoczerwone,
2	”	” ” brunatne,
3	”	” ” niebieskie,
4	”	” ” brunatnoszare,
5	”	” ” niebieskie,
6	”	” ” lila,
8	”	” ” różowe,
20	”	” ” oliwkowe,
40	”	” ” cieliste,
80	”	” ” czarne.

II. O ukośnym czarnym przedruku: „1898 Provisional 1899“.

2	Mils de Peso	lilaróżowe,
8	Cent	” ” ciemnobrunatne,
10	”	” ” lilaróżowe,
10	”	” ” różowe,
20	”	” ” cieliste.

Rosya.

Podług doniesienia do „Austria Filatelist“, pana F. Kocha z Petersburga, pojawił się tamże list z anonsami.

List ten formatu 4^o ma na wszystkich 4-rech krawędziach umieszczone ogłoszenia. Zostawione jest tylko w środku kartki szczupłe poliniowane miejsce, przeznaczone na pisemne doniesienia. W górnej prawej ćwiartce ostatniej stronicy, znajduje się miejsce na adres, z wytłoczoną marką na 7 kopiejek. Miejsce to tak jest wstawione, że po dwukrotnem złożeniu listu, adres zawsze wypadnie na wierzchu.

Z uwagi, znajdującej się na stronie adresu, dowiadujemy się, że ten zalepialny list kosztuje tylko 5 kop. zaś nadwyżka dwie kopiejki przeznaczona jest na rzecz zakładu wychowawczego cesarzowej rosyjskiej Maryi.

Wystające po bokach dwa gumowane paski (brzegi) służą do zalepiania listu. Za dolepieniem portorym uzupełniającego można ten list wysyłać za granicę.

Zalepialny list anonsowy:

7 kopiejek, niebieski na białym pap.

Straits-Settlements.

Tu zjawiała się marka listowa wyższej wartości typu marek z r. 1892.

Dwukolorowy druk, biały papier, znak wodny korona CA, ząbk. 11.

Znaczek listowy:

5 Dollars czerwonożółta, nazwa i wartość czerwone na białym.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki.

Podług „T. P.“ wydano tu markę na 10 centów typu ostatniego wydania tylko w innym kolorze.

Kolorowy druk, biały pap. ząbk. 12

Znaczek listowy:

10 Cents jasnobrunatna.

Samoa.



Podług wzoru obok umieszczonego wydano tu tymczasową markę listową.

Kolorowy druk, biały papier. Z. w. NZ, Gwiazda, ząbk. 11.

Tymczasowy znaczek listowy:

2¹/₂ Penny czarny przedruk, na 1 Shilling różowym.

Marki spekulacyjne Salvador.

Wydanie z roku 1896 zaopatrzone przedrukiem „Franques Official“ i zamieniono w ten sposób w marki służbowe.

Klub Filatelistów w Krakowie.

PROTOKÓŁ

45-go zwykłego zebrania, odbytego w d. 16 grudnia 1898 w zwykłym lokalu przy ulicy Kurniki L. 7.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Obecni pp.: Wł. Sładowski, Juliusz Drak, Grolle, Sholman, Gessner i Rutkowski.

1. Po załatwieniu bieżących spraw przedkłada sekretarz nadesłane do klubu egzemplarze okazowe: *Deutsche Briefmarken-Zeitung* i *Anzeigen der Germania-Berichte*, oraz list ofertowy od p. Krötscha z Lipska, wydawcy pierwszego z wymienionych czasopism.

Ze względu, że klub ma obecnie niewielką liczbę członków, oraz że na razie zaopatrzony jest w dostateczną ilość fachowych czasopism, uchwalono nadesłanych pism nie prenumerować i nadeszłe okazowe egzemplarze zwrócić.

2. Na rekomendację p. Gessnera przyjęto i wpisano na zwykłego członka p. Antoniego Rutkowskiego, urzędnika Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a na polecenie p. Sholmana przyjęto i wpisano na zwykłego członka p. Jana Sholmana, inżyniera w Schodnicy.

3. Sekretarz oznajmia klubowi, że od 1 stycznia 1899 będzie wydawał czasopismo filatelistyczne pod tytułem *Filatelii* w języku polskim i ofiaruje klubowi to czasopismo wraz z premiami dla członków zamiejscowych po cenie 60 ct. = 1 korona 20 h. za półrocznik czyli za 6 egzemplarzy, oraz podejmuje się jako redaktor i wydawca umieszczać bezpłatnie w swem piśmie sprawozdania i ogłoszenia „Klubu Filatelistów“. W zamian za to klub zobowiązuje się ponosić portoryum czasopisma, wysyłanego do członków zamiejscowych. Propozycję tę przyjęto jednogłośnie.

4. W następstwie powyższych uchwał prosi przewodniczący sekretarza o ogłoszenie w pierwszym numerze *Filatelii* sprawozdania z obecnego posiedzenia, oraz o ogłoszenie, w którym klub zaprasza P. T. Filatelistów do wpisania się w poczet członków z d. 1 stycznia 1899 r.

5. Uchwalono zaprosić P. T. Członków „Klubu Filatelistów“ w Krakowie na 8-me walne zebranie, mające się odbyć dnia 21 stycznia 1899 o godzinie 8 wieczór w lokalu klubu przy ulicy Kurniki L. 7 w Krakowie, z następującym porządkiem dziennym:

a) Odczytanie protokołu z 7-go walnego zebrania z dnia 24 stycznia 1898.

b) Sprawozdanie czynności wydziału w roku 1898.

c) Wybór nowego zarządu na r. 1899.

d) Sprawozdanie skarbnika za r. 1898.

e) Wybór gazet klubowych i podręczników dla klubu.

f) Wnioski członków.

g) Rozłozowanie premij tak dla członków zeszłorocznych, jakoteż dla członków nowo-wstępujących, którzy do 21 stycznia wkladkę klubową całoroczną uiszcili.

h) Uczta. — i) Zabawa.

Członków zamiejscowych uprasza Klub o rychłe nadesłanie pełnomocnictw i wniosków na ręce tutejszych członków klubu.

Następne zwykłe zebranie odbędzie się d. 9 stycznia 1899 o godz. 8 wieczór.

Klub Filatelistów w Krakowie

ul. Kurniki L. 7

zaprasza P. T. Filatelistów tak miejscowych jak i zamiejscowych do wpisania się w poczet zwykłych członków klubu.

Warunki:

Wpisowe dla wszystkich Członków 1 korona.

Wkładka półroczna: dla Członków zamiejscowych 3 korony, zaś dla Członków miejscowych 3 korony i 60 hl.

Wszyscy zamiejscowi Członkowie otrzymują organ klubu *Filatelię* darmo i oplatnie.

Redakcja „Filatelii“

uprasza P. T. Czytelników o łaskawe popieranie naszego wydawnictwa, dalej o podawanie nam adresów takich osób, któreby się *Filatelią* interesowały, lub też pismo nasze prenumerować zechciały.

Nadto redakcja uprasza, aby P. T. Czytelnicy byli łaskawi we wszelkich korespondencyach z nami umieszczać nie tylko swój dokładny adres, ale nadto wyraźny adres naszej redakcyi, z wyszczególnieniem ulicy i liczby domu, a mianowicie: **Redakcja „Filatelii“ w Krakowie, ul. Kurniki L. 7.**